

47

*30 stycznia, notatka wiceministra Winiewicza
z rozmowy z ambasadorem Bułgarii
o bułgarskich propozycjach rozbrojeniowych*

Warszawa, dn. 30.1.58

Ścisłe tajne

Notatka

z rozmowy z ambasadorem Bułgarii, dnia 30 bm.

Ambasador Bułgarii tow. Bojew prosił dziś rano o natychmiastowe przyjęcie w wyjątkowo pilnej sprawie. Mogłem go przyjąć dopiero o 15.30. Czytając z kartki zakomunikował:

Jego rząd zamierza zaproponować porozumienie między Bułgarią, Albanią, Jugosławią, Grecją i Włochami w sprawie zakazu magazynowania broni termojądrowej i budowy wyrzutni raketowych na terytoriach tych państw. Rząd jego zapytuje, czy Rząd PRL ma jakiegokolwiek uwagi w związku z tą propozycją. Propozycja ma być zainicjowana przez rządy Bułgarii i Albanii. Została uzgodniona z rządem Albanii i rządem ZSRR. (Na ostatnim Bojew postawił akcent szczególny).

Odpowiedziałem, że sprawę muszę przedłożyć Kierownictwu naszemu⁵⁷. Na co Bojew oświadczył, że rządowi Bułgarii zależy na bardzo szybkiej odpowiedzi, jeżeli możliwe dziś, najpóźniej jutro rano. Skwitowałem pośpiech uwagą, że dziś zapewne nie uda mi się uzyskać uwag naszego Kierownictwa. Mój rozmówca był wyraźnie podniecony, dyskusji żadnej nie chciał podjąć, mówił, że miał już telefony ponaglające z Sofii. Wywnioskowałem, że Bułgarzy szykują komunikat w tej sprawie na jutro lub sobotę.

Poinformowałem tow. tow. Cyrankiewicza i Rapackiego. Stanowisko Rapackiego otrzymane telefonicznie brzmi: „Jestem zdania, że Bułgarom należy odpowiedzieć w terminie przez nich wskazanym, dziś. Odpowiedź oczywiście negatywna. Ich propozycję uważamy za przedwczesną. Ich wystąpienie obecnie byłoby wysoce szkodliwe dla naszej propozycji i nie mniej szkodliwe dla ich własnej. Zaszкодziłoby wspólnym interesom obozu. Brak naszej odpo-

⁵⁷ Zob. dok. nr 51.

wiedzi przed ogłoszeniem propozycji bułgarskiej mógłby być poczytywany i wykorzystywany jako nasza milcząca zgoda”.

Zgodnie z rozmową z tow. Cyrankiewiczem czekam do jutra na instrukcje naszego Kierownictwa.

/-/ Winiewicz

AMSZ, z. 23, w. 14, t. 163

48

30 stycznia, notatka wicedyrektora Departamentu III
na temat sytuacji na Kubie

Warszawa, dnia 30.1.58

Ścisłe tajne

Notatka
o sytuacji na Kubie

Od przeszło roku na Kubie toczy się wojna partyzancka pod wodzą działacza studenckiego Fidel Castro przeciwko dyktaturze prezydenta Fulgencio Batista. Operacje wojskowe ograniczają się do masywu górskiego Sierra Maestra, ale ruch powstańczy, t.zw. „Ruch ^a22^a Lipca”⁵⁸, obejmuje już praktycznie cały kraj. Również polityczna emigracja kubańska zgrupowała się w organizacji „Junta de Liberación Cubana” z siedzibą w Miami (St. Zjedn.), skąd łatwo przerzucać walczącym oddziałom pomoc materialną, broń i ludzi.

W lecie ub.r. najpoważniejsza grupa opozycyjna pod przewodnictwem b. prezydenta Prio Socarras (na emigracji) zawarła porozumienie z Fidel Castro i przyłączyła się do Junty, co miało poważne znaczenie, gdyż grupa ta jest powiązana z kołami kontrolującymi kluczowe pozycje w administracji i gospodarce kubańskiej.

⁵⁸ Mowa o organizacji rewolucyjnej „Ruch 26 lipca” założonej w 1955 r. m.in. przez Fidela Castro; nazwa nawiązuje do nieudanego ataku rewolucjonistów na koszary w Santiago de Cuba 26 lipca 1953 r.